

bombarduję sobie miasta
fajna robota, wybuchowa
czasem idę na kebab
a tu nie ma - trup turka

w podwórka bomby wpadają
w kompot z agrestu
w apteki wilgotne wnętrza
i w oko bazyliuszka na przykład

a jak porządnie celnę
to mogę trafić w serce
i to bąbą porzondnom
nie jakąś byle jaką taką

i wtedy się rozprzegają
wiązania atomowe i gotowe

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

andro, dodano 01.08.2022 08:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.